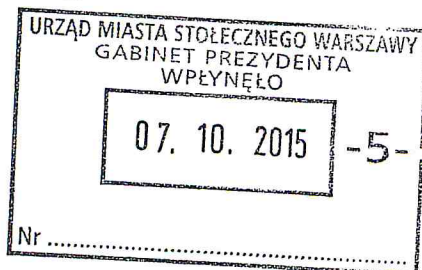


.Naprawmy Polskę!

Nikt za nas tego nie zrobi



Urząd Miasta 07-10-2015
KO-OB/14471/15
Kropiewnicka



Warszawa, dnia 6 października 2015 roku

Jako mieszkanka warszawskiej dzielnicy Białołęka, po przeprowadzeniu szerokich badań potrzeb mieszkańców Warszawy, widzę także potrzeby mieszkańców Dzielnicy Bielany od wielu już lat dających wyraz swojemu zniecierpliwieniu w związku z hałdami odpadów na wysypisku Radiowo (Bielany).

Jestem przekonana, mając na uwadze liczne protesty, szeroko opisywane w mediach, z telewizją włącznie, że problem nie jest Pani Prezydent obcy.

Wydawałoby się, że w dzisiejszych czasach powinno się odchodzić od wysypisk w postaci gór śmieci i śmierdzących odpadów. Od dwudziestu lat firmy zajmujące się w Polsce odbieraniem i obróbką odpadów, podobnie jak niektóre samorządy, coraz więcej inwestują w nowoczesne metody przetwarzania i utylizacji śmieci.

Jak to możliwe, że w stolicy Polski, w dzielnicy położonej tak blisko centrum, wciąż piętrzą się góry śmierdzących odpadów?

Mieszkańcy mają prawo być oburzeni i nie powinno nikogo dziwić, że protestują. Najwyższy już czas poważnie zająć się problemem, który z każdym rokiem będzie rósł, i to podwójnie. Rosnąć będzie zanieczyszczenie środowiska wywołane wysypiskiem, ale także wraz z rozwojem cywilizacyjnym, rosnąć będzie kontrast między wysypiskiem Radiowo i jego standardem a innymi podobnymi miejscami w Europie.

Oczekując odpowiedzi jestem do dyspozycji i przygotowana na dyskusję w tej sprawie



Petycja 11

.Nowoczesna

Ryszarda Petru